



ŚWIATŁO

NR 4 (23) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku KWIECIEŃ 1998



Alleluja! Jezus żyje!

Drodzy Parafianie!

Misterium Zmartwychwstania Pańskiego rozjaśnia nam nauczanie Ojca Świętego.

"Można więc powiedzieć, że mesjańskie "wyniesienie" Chrystusa w Duchu Świętym osiąga w Zmartwychwstaniu swój zenit. Równocześnie też objawia się On jako Syn Boży "pełen mocy". Ta zaś moc, której źródła biją w niezgłębionej komunii trynitarniej objawia się przede wszystkim w tym, że Chrystus zmartwychwstały spełnia z jednej strony obietnicę Bożą, już wyrażoną przez usta proroka: "I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza... Ducha mojego", z drugiej

zaś strony spełnia własną obietnicę daną Apostołom w słowach: "Jeżeli odejdę, pošlę Go do was". Jest to On: Duch Prawdy, Paraklet, zesłany przez Chrystusa zmartwychwstałego, aby przemieniał nas na Jego podobieństwo".

(Encyklika DV)

Serdecznie życzę odczucia "owoców" Paschalnych, o których mówi "Piotr naszych czasów".

Odkrycie i zafascynowanie prawdą o Bogu, który uczynił nas swoimi dziećmi, o Chrystusie, który samego siebie za nas wydał, o Duchu Świętym, który w nas zamieszkał, niech rodzi radość i pokój serca.

Wasz proboszcz
ks. **Czesław Szewczyk**

... Tego dnia Wielkanocnego

*Alleluja powstał Pan
Ten co życie nowe dał
I nadziei promyk dał
Ludzkie serce miał
Kiedy zadźwięczy rezurekcyjny dzwon
A w twym sercu zostanie zadry cień
Wyrwij swe myśli z mocy złej
Zapomnij o tym co daje ból
I idź w procesji ludzkich serc
I myśl, że dzisiaj lepszy czas
Bo Pan Zmartwychwstał w taki dzień
By dać radości blask
I śpiewaj mocno głosem swym
Chwała Ci Panie, za Twój dar
Bądź uwielbiony po wszech czas
Chwała Ci Panie nasz*

Po długich tygodniach oczekiwania, kontemplacji i skupienia nadszedł dzień Wielkiej Nocy. Nocy, w której Zbawiciel Pan nasz Jezus Chrystus dał namacalny dowód, że jest Bogiem. Żył i cierpiał jak człowiek, a zmartwychwstał jak Bóg i dał nam nadzieję, że i my powstaniemy z martwych. Ileż radości wnosi ten dzień w życie nasze - oczekiwanie dla cierpiących, samotnych, ubogich, że niedługo kres udreki, bo przecież nieskończony czas w wieczności przed nami.

Ranek rezurekcyjny, wiosenny, pełen zapachu ziemi, która budzi się do życia, pełen zapachu przyrody rozpoczynającej nowe procesy uzeleniania i ukwiecania, pełen radości dla nas ludzi wierzących. Spieszmy aby iść za Zmartwychwstałym Panem i zobaczyć, naocznie zobaczyć pusty grób. A potem długi dzień radosnych spotkań z rodziną, wspólny obiad wielkanocny i życzenia przy

święconym, obejście pól, odwiedziny cmentarza i najbliższych. Wieczorne śpiewanie „Wesoły nam dziś dzień nastał” i rozmowy, wspomnienia, poczęstunek do późnych godzin nocnych. Dla młodych czas zwierzeń o swoich sukcesach i dokonaniach.

W naszej brzosteckiej tradycji zakorzenione jest uroczyste i bardziej rozrywkowe spędzanie Wielkanocnego Poniedziałku zwanego mokrym poniedziałkiem albo Śmigusem Dyngusem. W tym dniu mokre swawole i żarty nie mają nigdy granic. Polewanie, oblewanie i całkiem po prostu lanie wodą i dziś należy do czynnej zabawy.

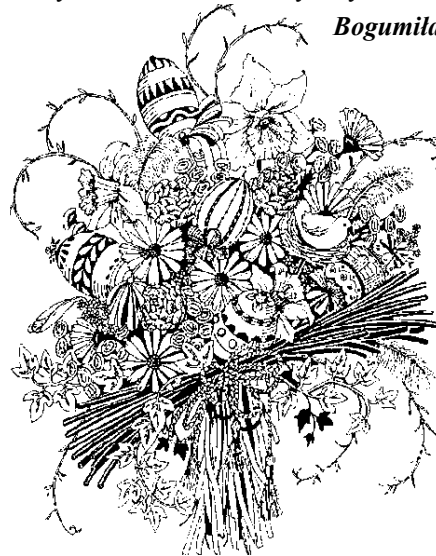
Za mojej młodości był jeszcze jeden zwyczaj, który już dzisiaj wyszedł z użycia, a mianowicie „śmieciarz”. Był to czas swawoli młodych kawalerów w domach młodych panien, do których „smolili cholewki”. Nocą z Wielkiej Niedzieli na Poniedziałek stroili w zagrodzie drzewa słomą i przybierali wstążkami. Ubierali drzwi wejściowe snopkami, w których były gary pełne wody. Przy otwarciu takich drzwi, do pokoju wpadał snopek i woda czyniła wielkie spustoszenie w wysprzątanej izbie. A chłopcy zza węgła wpadali do domu i śmiecili dotąd, dokąd nie zostali zaproszeni do stołu na gościnę. Jeżeli uparcie rodzice dziewcząt nie pozwalali wejść, to często „dekorowane” były dachy domów starymi miotłami, garnkami czy też innym sprzętem gospodarskim. Czasami ich żarty były uciążliwe. Pod kuchnią paliło się drzewem, a tu nie ciągnie, okazało się, że to dowcipnisie zatkali komin. I tyle psocili, aż swojego dopięli i zostali zaproszeni na poczęstunek.

Przy stole zasiadali starzy i młodzi, nigdy osobno i zaczynał się maraton dowcipów, żartów, zagadek, śpiewu i tańca, a że nie było „zabieracza czasu” zwanego telewizorem grano na grzebieniu, organkach, harmonii, gitarze. Wszyscy byli radzi, że mogą razem bawić się.

Już te czasy odeszły w zapomnienie, a razem z nimi i radość wspólnego przeżywania świąt. Dzisiaj „król rozrywki” wie dzie prym od rana do późnych godzin nocnych, psuje nam wzrok, osłabia system nerwowy, a i dzieciom wcale nie pomaga w rozwoju intelektu i zdrowia psychicznego. Korzystajmy z dóbr kultury, ale pamiętajmy, że dotąd naród żyje, dokąd jego własna kultura żyje.

Dosyć tych rzewnych rozważań, przecież radość gości w naszym sercu, bo Zmartwychwstał Pan. Spędźmy te święta godnie, myślimy o przyszłości, ale i rozważajmy o tym co dobre odeszło. Niech te święta Wielkanocne będą nowym rozdziałem w naszym życiu.

Bogumiła



Żydowskie Święto Paschy

Korzenie święta Paschy sięgają czasów, gdy Hebrajczycy, jako hodowcy bydła i pasterze, prowadzili życie podobne do życia nomadów. Na wiosnę pasterze składali w ofierze baranka, *pesach*. W późniejszym czasie w społeczności izraelskiej obok pasterzy pojawili się rolnicy, którzy na wiosnę obchodzili święto Niekwaszonych Chlebów, święto *Maccot*. Już mniej więcej przed dwoma tysiącami lat obydwie te święta zlały się w jedno.

To wiosenne święto stało się w końcu podstawą dzisiejszego święta Paschy, które obchodzi się na pamiątkę wyzwoleniecznego czynu Jahwe i wyjścia Izraelitów z Egiptu. Wówczas każda rodzina izraelska miała spożyć upieczonego baranka z niekwaszonym chlebem i gorzkimi ziołami, a krwią baranka oznaczyć odrzwia swoich domów.

Do dzisiaj święto Paschy podtrzymuje pamięć o owym wielkim wyzwoleniecznym czynie Jahwe. Pierwszego wieczoru tego

siedmiodniowego święta ma miejsce *seder*, ucza rodzina. Ojciec rodziny, odpowiadając na cztery pytania, które zadaje najmłodszy syn, przypomina historię wyzwolenia Izraelitów z niewoli egipskiej i wyjaśnia symboliczne znaczenie potraw.

Seder rozpoczyna siedmiodniowe święto Paschy. Kończy je wspomnienie przejścia Izraelitów przez Morze Czerwone. Tylko pierwszy i ostatni dzień święta Paschy uchodzą za „święte zgromadzenie”, dni w których nie wolno wykonywać żadnej pracy.

Zaufać Miłosierdziu Bożemu



Błogosławiona Helena Kowalska - Siostra Faustyna, w dniu 4 kwietnia 1937 roku, czyli w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, otrzymała od Pana Jezusa następujące polecenie.

“Mów światu o Moim Miłosierdziu, o Mojej Miłości. Czyń, co w twojej mocy, w sprawie rozszerzania czci Miłosierdzia Mojego.

Powiedz zbolełej ludzkości niech się przytuli do Miłosiernego Serca Mojego a Ja ją napelnę pokojem. Powiedz jej, że jestem Miłością i Miłosierdziem Samym”

Przypominamy, to pełne troski o ludzkość, wyznanie Jezusa, przed zbliżającym się Świętem Miłosierdzia Bożego aby, zgodnie z życzeniem Błogosławionej, głosić światu orędzie o najwspanialszych przymiotach Boga, w którego wierzymy.

Czym jest miłosierdzie?

Jan Paweł II w swojej encyklice o Bożym miłosierdziu podkreśla, że “miłosierdzie, to Boża miłość udzielona światu. Jest ono drugim imieniem tej miłości, wcielonym w Osobę Jezusa. Jezus jest ambasadorem miłosierdzia Ojca, obwieszcza je światu, potwierdza swoim życiem, słowami i cudami.” Wg. Papieża, miłosierdzie oznacza szczególną potęgę miłości, która jest większa niż grzech. Objawiła się ona gdy Bóg wydał w ręce ludzi Swojego Syna. Odtąd Jezus to miłość Ojca pochylona nad zranioną ludzkością. Wyniszczona aż do oddania za nią życia, trwająca bez względu na grzech i ubóstwo duchowe człowieka.

Bóg pochyla się nad niedolą każdego stworzenia jak Matka i Ojciec zatroskani

o los swojego dziecka. On dobrze wie, że jesteśmy duchowo chorzy. Słabi. Ubodzy w miłość. Że łatwo ulegamy namowom kusiciela i nie dochowujemy Mu wierności. To wszystko Bóg widzi. I co czyni? Oto pochyla się nad nami. Leczy nasze rany. Przywraca nam godność dzieci Bożych. A w nadmiarze Swojej miłości zwraca się do ludzi, jak do przyjaciół i pragnie ich przytulić do serca. I to jest właśnie najwyższa doskonałość naszego Boga! Trwające nieustannie “ostre pogotowie” miłości gotowej służyć i przebaczać, miłości zatroskanej, ofiarnej i życzliwej - słowem miłości miłosiernej.

Taki jest Bóg, w którego wierzymy, któremu pragniemy zawierzyć siebie, najbliższych i los całego świata w

Święto Miłosierdzia

przypadające w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Nazywane jest ono “ostatnią deską ratunku” dla dusz. Niesie bowiem ze sobą łaskę “Chrztu w Bożym Miłosierdziu.” Przyjęcie w tym dniu Sakramentów Pojednania i Eucharystii daje nam szansę zupełnego odpuszczenia win i kar. Święto to powinno być także okazją do publicznego aktu zawierzenia Bogu i Jego Miłosierdziu wszystkich rodzin, naszej Ojczyzny i całego świata.

W jaki sposób możemy to uczynić?

Przed wszystkim konieczna jest odnowa naszej duchowości, oparcie jej na gruncie żywej wiary i niewzruszonej nadziei, czego wyrazem powinna być gotowość do poddania się we wszystkim woli Bożej. Owocem zaś podjęcia trudu takiej odnowy winny być czyny miłosierdzia świadczone bliźnim oraz nieustanne szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego w świecie.

Wielka misja s. Faustyny polegała również na przekazaniu nam nowych form kultu Miłosierdzia Bożego - drogowskazów do odnalezienia żywego Chrystusa w Sakramencie Pojednania i Eucharystii.

Jednym z nich jest

Obraz Miłosierdzia

z napisem “Jezu ufam Tobie”

W dniu 22 lutego 1931 r. gdy s. Faustyna po raz pierwszy zobaczyła Jezusa, wyraził On wówczas życzenie, aby wymalowała obraz czczony najpierw w kaplicy klasztornej, a dziś już w całym świecie. Jezus, ubrany w białą szatę, prawą ręką błogosławi, a lewą dotyka szaty na piersiach skąd wychodzą dwa wielkie promienie: czerwony i biały. Obraz namalowany według wizji Błogosławionej wyraża treść dwóch wydarzeń ewangelicznych: przebicia włócznią boku Jezusa na Kalwarii, kiedy to z Rany wypłynęły Woda i Krew (J. 19,33) oraz zjawienie

się Zmartwychwstałego w Wieczerniku z błogosławieństwem i słowami: Pokój Wam (J 20, 20-23). Oczy Zbawiciela wyrażają “spojrzenie z Krzyża”, a napis “Jezu, ufam Tobie!” wzywa do rachunku sumienia z naszej ufności i miłosierdzia. Oddawanie czci Miłosierdziu Bożemu za pośrednictwem tego obrazu wiąże się z obietnicami zbawienia wiecznego, zwycięstwa nad nieprzyjaciółmi na drodze do świętości i z łaską szczęśliwej śmierci.

Koronka i Nowenna do Miłosierdzia Bożego

Chrystus polecił siostrze Faustynie modlitwę odmawianą na paciorkach różańca, przez którą można uprosić wszystko, co jest zgodne z wolą Bożą, pod warunkiem zawierzenia Bogu i świadczenia miłosierdzia wobec bliźnich. Koronka jest modlitwą szczególnie skuteczną przy łóżu konającego dla uśmierzenia gniewu Bożego i otrzymania łaski spokojnej śmierci. Tekst koronki współtworzy Nowennę ku czci Miłosierdzia Bożego, którą odmawia się pomiędzy Wielkim Piątkiem a Niedzielą Przewodnią jako przygotowanie do Święta.

Godzina Miłosierdzia

Jest szczególnym czasem dla uwielbienia Miłosierdzia Bożego i wypraszenia Jego łask. Jest to godzina trzecia po południu, ta sama, o której Chrystus, opuszczony przez wszystkich, konał na krzyżu.

Siostra Faustyna pozostawiła też “Dzienniczek”, w którym na polecenie Pana Jezusa notowała Jego słowa, spotkania z Matką Bożą, Aniołami, świętymi i w którym ujawniła swoje duchowe oblicze.

Czytając go otrzymujemy za pośrednictwem Błogosławionej posłanie Zbawiciela, przypominające biblijną prawdę o Miłości Miłosiernej i wzywające każdego z nas do włączenia się w jej nurt postawą pełnego zawierzenia Bogu i miłosierdzia wobec bliźnich. Zachęcamy do poznania tej prawdziwej perły mistyki katolickiej i zagłębienia się przez nią w tajemnice Bożej miłości do świata i Jego nad nami miłosierdzia.

Zachęcamy gorąco do praktykowania wszystkich form kultu polecanych przez siostrę Faustynę. One wprowadzą nas w przestrzeń bezbrzeżnej ufności wobec Chrystusa, co umożliwi ukazanie się Jego mocy zbawczej w naszym życiu. Ufność jest bowiem najkrótszą drogą do zjednoczenia się z Bogiem. Jest też środkiem o natychmiastowym działaniu w sytuacji kiedy na długotrwałe leczenie serc może zabraknąć już czasu.

J.S.

Losy ołtarza św. Leonarda

Wszyscy jesteśmy zainteresowani losem ołtarza św. Leonarda i przebiegiem prac konserwatorskich.

W dniu 4 marca spotkała się w Tarnowie w pracowni konserwatora dzieł sztuki mgr P. Dziurawca komisja w składzie: mgr inż. arch. O. Wójcik - Wojewódzki Konserwator Zabytków w Tarnowie, prof. J. Nykiel - rzeczoznawca MKiS, konserwator malarstwa i rzeźb drewnianych, ks. F. Dziedzic - Konserwator Diecezjalny w Rzeszowie, ks. Cz. Szewczyk - proboszcz parafii w Brzostku, mgr H. Pasek - inspektor woj. PSOZ w Tarnowie oraz gospodarze - A. i P. Dziurawcowie - konserwatorzy dzieł sztuki.

Komisja po oględzinach sporządziła protokół, w którym "pozytywnie ocenia dotychczasowy przebieg prac, zgodny z założonym programem, akceptuje przedstawiony przez wykonawców projekt przeróbek (nowej aranżacji) męsy z niezbędnymi dodatkami rzeźbiarskimi i aranżacji brakującego zwieńczenia.

W wyniku prac konserwatorskich zostały odkryte nowe dodatkowe elementy dekoracyjne retabulum "batic", które będą zakonserwowane i zrekonstruowane. Trzony kolumn zostaną opracowane na podstawie analogi obiektów pochodzących z epoki.

Na obrazach Matki Bożej Bolesnej i św. Leonarda zostanie odsłonięta pierwotna warstwa historyczna.

Spotkanie komisji miało na celu uzgodnienie ostatecznych szczegółów prac konserwatorskich, a także podzielenie się odkryciami państwa Dziurawców.

Ołtarz św. Leonarda pochodzi z początku XVII w. i pierwotnie znajdował się w kościele w Kleciach, gdzie pełnił rolę ołtarza głównego. Na początku XIX w. został on przeniesiony do nowo wybudowanego kościoła w Brzostku. O wieku i pochodzeniu ołtarza świadczy cała ornamentyka, polichromia i kształt kolumn.

Był złocony i srebrzony, dużo elementów srebrzonych było laserowanych na żółto, co miało imitować złocenia. Złoczone były tylko najważniejsze elementy. Świadczy to o tym, iż fundatorzy nie byli zbyt bogaci. Z tego okresu zachowało się bardzo dużo warstwy malarskiej, złocenia uległy zniszczeniu prawdopodobnie z powodu przecierania mokrą ścierką. W XVIII w. ołtarz w Kleciach został odnowiony i w tym czasie został ufundowany nowy obraz św. Leonarda. Następną konserwacja nastąpiła w XIX w. po przeniesieniu ołtarza do kościoła w Brzostku.

Na portalu zachował się napis, że

cja została wykonana w 1956 r. Ołtarz został odnowiony i zakonserwowany co dokumentują podpisy autora - Koczabski, Przemyśl.

W ramach obecnych prac konserwatorskich postanowiono powrócić do pierwotnej wersji ołtarza. Rozważono odtworzenie tabernakulum, które mogłoby w razie potrzeby funkcjonować. Istniało ono w ołtarzu w czasie jego pobytu w Kleciach. Świadczą o tym ślady na drewnie odkryte po gruntowaniu i szlifowaniu. Brakujące elementy to zwieńczenie i napis IHS. Obecny konserwator postara się je odtworzyć i będą one jego autorstwa.

Komisja zwróciła uwagę na podobieństwo ołtarza św. Leonarda z Brzostku do ołtarza znajdującego się w Trzcianie i Ryglicach. Jak stwierdzono - klasa tamtych ołtarzy jest troszkę niższa i głównie ołtarz z Brzostku zachwyca bogactwem pomysłów autorów z przed 200 - 300 lat.

Ciekawego odkrycia dokonano podczas zdejmowania obrazu św. Leonarda. Gdy odłączono go od ramy wysunął się z pod niej złożony karteluszek w środku którego umieszczona była kartka z napisem po łacinie: "Podziękowania św. Leonardowi za ocalenie przed zarazą". Kartka pochodziła z początku XIX w. i niestety po rozłożeniu rozkruszyła się.

Jest to więc potwierdzenie łask wyproszonych przed ołtarzem św. Leonarda.

Trudno określić termin ukończenia prac konserwatorskich, gdyż jest to żmudna i powolna praca. Nad jej przebiegiem czuwa znakomita komisja, która zadba o powrót ołtarza do oryginalnej wersji.

Miejmy nadzieję, że już niedługo podziwiać będziemy efekty pracy państwa Dziurawców i docenimy odpowiednio skarb kultury jaki jest w posiadaniu Parafii Brzostek.

J. Kumiega

przedruk z "Wiadomości Brzosteckich"



Fragment ołtarza z obrazem św. Leonarda przed remontem

ołtarz został poświęcony 14 października 1864 r.. Takie wydarzenie mogło być efektem przeniesienia lub remontu. W tym okresie nastąpiły największe zmiany, przemalowania dokonane przez Bartłomieja Kwiatkowskiego, który podpisał się na głowicy w zwieńczeniu ołtarza.

Ostatnia, XX wieczna konserwa-

◆ "GOLGOTA" - dokument. - pol. - 27 min.



Opowieść o Golgocie w Licheniu. Film jest zapisem dokumentalnym z wyprawy dzieci przez stacje Męki Pańskiej. Kustosze Sanktuarium, ksiądz Eugeniusz Morawski, opowiada o budowie licheńskiej Golgoty.

◆ "NOCE I DNI" - cz. I i II -

obyczajowy - pol. 2 x 125 min. (lektura szkolna).

Ekranizacja powieści Marii Dąbrowskiej, obejmująca okres od powstania styczniowego do wybuchu pierwszej wojny światowej. Na tle wydarzeń tego okresu ukazane są perypetie głównej pary bohaterów Bogumiła i Barbary oraz historia rodziny Niechciców. W rolach głównych: Jadwiga Barańska i Jerzy Bińczycki.

◆ "WILK I ZAJĄC" - bajka - Rosja - 152 min.

16 odcinków niekończących się gonitw i pułapek zawiądy Wilka i jeszcze bardziej zawiądyckiego Zająca.

**Wypożyczalnia Kaset Video czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 17³⁰ - 18⁰⁰.
Dom Parafialny - wejście od strony Poczty.**

KRONIKA DUSZPASTERSKA

marzec - kwiecień

Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei w zmartwychwstanie do życia wiecznego:

1. Franciszka Strączek, ur. 1929 r. - Brzostek
2. Jan Kania, ur. 1946 r. - Nawsie Brzostockie
3. Helena Kolbusz, ur. 1911 r. - Bukowa
4. Julian Oprządek, ur. 1909 r. - Zawadka Brzostocka
5. Władysław Więcek, ur. 1963 r. - Bukowa

Spółeczność dwuklasowa?

Do społeczności Pana są zaproszeni wszyscy.

Wciąż jednak podnoszą się głosy, które w Kościele chciałyby pooddzielać od siebie co najmniej dwie grupy: nie można przecież mieszać grzeszników, ze sprawiedliwymi.

Kto proponuje, żeby w Kościele były dwa oddzielne wejścia dla tych dwóch tak "różnych", jak by się wydawało, grup, musi liczyć się z pytaniem Chrystusa:

"Myślicie, że tylko ci są grzesznikami?"



MAŁE ABC chrześcijanina

Chrystus

(od greckiego słowa "christos", które znaczy "namaszczone" i jest przekładem hebrajskiego tytułu "Masziach", który znaczy "Mesjasz", przyznanego oczekiwanemu wybawcy Izraela). Kościół pierwotny przyznał ten tytuł Jezusowi z Nazaretu: "Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem (Dz 2, 36). Sens tej wypowiedzi jest następujący: Jezus jest wypełnieniem starotestamentowej nadziei, posłanym przez Boga i namaszczone Duchem Świętym Mesjaszem, Zbawicielem świata: "I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni" (Dz 4, 12).

Chrzest pragnienia

Chrzest jest pierwszym i najważniejszym sakramentem; jest bramą do zbawienia. Zdarza się, że wskutek zewnętrznych albo wewnętrznych okoliczności nie dochodzi do spełnienia właściwego liturgicznego aktu chrztu, ale istnieje wola jego przyjęcia. W tym przypadku mówi się o tzw. chrzcie pragnienia. O chrzcie pragnienia można też mówić w przypadku, gdy osoba nie ochrzczona żyje według swego sumienia i zgodnie z wolą Bożą i zapewne chciałaby go przyjąć, gdyby o nim wiedziała.

Chrześcijaństwo

(od greckiego słowa "christianos"). Termin powstał w Antiochii Syryjskiej (Dz 11, 26) na określenie zwolenników Chrystusa. Chrześcijaństwo uchodziło początkowo za sektę żydowską. Obecnie za chrześcijan uważa się tych, którzy mocą chrztu i osobistych przekonań należą do Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawcy oraz od Niego oczekują swego zbawienia. Chrześcijaństwo są współcześnie podzielone na wiele konfesji, denominacji (wspólnot religijnych) i sekt. Kościół katolicki uważa, że ważnego chrztu udzielają nie tylko protestanckie Kościoły krajowe, lecz także tzw. Kościoły wolne, np. baptyści, metodyści, mennonici, hennhuci, czy odrębne grupy chrześcijańskie, np. Adwentyści Dnia Siódmego, Kościół Nowoapostolski, mormoni, ale nie takie wspólnoty jak Świadkowie Jehowy, Nauka Chrześcijańska czy kwakrzy.

Chrześcijaństwo nawróceni z pogaństwa

Tak nazywa się wszystkich, którzy we wczesnym okresie historii Kościoła przyjmowali wiarę w Chrystusa i nie byli Żydami; określenia tego używa się w celu odróżnienia ich od Żydów, którzy uwierzyli w Chrystusa jako Mesjasza, tzw. judeochrześcijań. Piotr reprezentował pogląd, że pogaństwo, którzy przyjmowali wiarę chrześcijańską, powinni dać się obrzezać, a więc najpierw stać się Żydami. Paweł przeciwstawiał się w tej sprawie Piotrowi (tak interpretuje się niekiedy Ga 2,11) i przekonywał go, że chrześcijaństwo jest religią niezależną od judaizmu.

KALENDARIUM LITURGICZNE

23 IV

Wspomnienie św. Wojciecha, biskupa, męczennika, patrona Polski, patrona Akcji Katolickiej w Polsce.

Urodzony w czeskich Libicach, wychowywał się w Magdeburgu. Ku czci tamtejszego biskupa przyjął jako drugie, jego imię Adalbert i pod nim znany jest w średniowiecznej literaturze łacińskiej. W roku 983 został biskupem Pragi. Nie mogąc się uporać z trudnościami tego urzędu udał się do Rzymu i przy tej okazji związał się z benedyktynami na Awentynie oraz z wielu wybitnymi ludźmi stulecia. W pięć lat później wraca do Pragi, gdzie gorliwie pracuje, protestując m. in. przeciw zamordowaniu kobiety szukającej azylu w kościele, czym naraził się wrogiemu stronnictwu, które wzbudziło niepokoje w wyniku których po raz drugi opuścił miasto. Wyjechał do Italii gdzie po spotkaniu z Ottonem III zaczął myśleć o jakiejś akcji misyjnej. Z tym zamiarem przybył na dwór Bolesława Chrobrego, gdzie podsunęto mu myśl o pogańskich Prusach. Wiosną 997 r. ruszył ku ujściu Wisły. Gdzie dokładnie dotarł nie wiadomo ale dość szybko spotkał się z wrogością. Gdy mimo to próbował kontynuować akcję, zabito go strzałami z łuku, a potem odcięto mu głowę i wbito na pal. Chrobry wykupił ciało i uroczyście pochował w Gnieźnie.

Modlitwa dnia: Boże, Ty umocniłeś nasz naród w wyznawaniu Twego imienia przez nauczanie i chwalebne męczeństwo

świętego Wojciecha, biskupa; spraw, prosimy, aby ten, który na ziemi głosił naszym przodkom wiarę wstawiał się za nami w niebie. Amen.

16 V

Wspomnienie św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika.

Urodził się w Strachocinie koło Sanoka w 1591 roku. W 1611 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego (jezuitów). Po ukończeniu studiów w miejscowej Akademii i otrzymaniu święceń kapłańskich pracował w Nieświeżu, Wilnie, Bobrujsku, Łomży oraz najdłużej w Pińsku. Dla gorliwości i umiejętności pozyskiwania dusz nazywano go apostołem Pińszczyzny lub duszochwatem. Początkowo odznaczał się wybujałym temperamentem, ale z czasem stał się uosobieniem cierpliwości, opanowania i wytrwałości. Najlepiej o tych cnotach zaświadczył, gdy w Perydle pod Janowem Poleskim pochwyliła go czerń kozacka. Zawleczono go do miasteczka i okrutnie zamęczono. Stało się to w roku 1657. Doczesne szczątki św. Andrzeja po kanonizacji w 1938 r. spoczywają obecnie w Warszawie przy ul. Rakowieckiej.

Modlitwa dnia: Boże, Ty przez śmierć Twojego Syna chciałeś zgromadzić swoje rozproszone dzieci; spraw, abyśmy gorliwie współpracowali z dziełem Chrystusa, za które oddał życie święty Andrzej, męczennik. Amen.

W. N.



SZYFROGRAM WIELKANOCNY

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru: **WIELKI POST**
Nagrody wylosowali: 1. **Iwona Kolbusz II** z Bukowej, 2. **Janina Synowiecka** z Brzostku, 3. **Bogumiła Śpicha** z Brzostku, 4. **Rafał Godniak** z Brzostku.

| | | | | | | | | | |
|----|----|----|----------------------------------|--|----|--|-----------------------|----|--------------------|
| 17 | 94 | 8 | 45 | Czeski sekciarz spalony na stosie w XV wieku | | | | | |
| 28 | 60 | 2 | 89 | 43 | 31 | Miejsce męczeństwa św. Andrzeja apostoła | | | |
| 32 | 78 | 36 | 50 | 82 | 39 | Pierwszy odbył podróż balonem -fonetycznie | | | |
| 23 | 73 | 33 | 4 | 1 | 61 | 85 | Zdobyte przez Jozuego | | |
| 77 | 24 | 72 | 44 | 53 | 11 | 3 | 92 | 66 | Jezioro gallejskie |
| 51 | 38 | 46 | Stopień podoficerski w marynarce | | | | | | |
| 34 | 41 | 22 | Tomasz, przyjaciel Mickiewicza | | | | | | |
| 40 | 52 | 90 | Znany sowizdzał z bajek Grimma | | | | | | |
| 86 | 25 | 9 | 35 | Insekty głowowe, odzieżowe | | | | | |
| 80 | 54 | 10 | Trzy tysiące dla Rzymianina | | | | | | |
| 74 | 21 | 42 | 27 | Autor "Czarodziejskiej góry" | | | | | |
| 62 | 55 | 16 | Wart pałaca w porzekadle | | | | | | |

Po odgadnięciu haseł litery z krątek należy przenieść do diagramu znajdującego się na kuponie. Rozwiązaniem jest fragment pieśni wielkanocnej.

Rozwiązania krzyżówki przyniesione 24 kwietnia do kościoła na Mszę św. o godz 18⁰⁰ wezmą udział w losowaniu nagród.

| | | | | | |
|----|----|-----------------------|------------------------|----------------------------|---------------|
| 68 | 29 | 96 | Motyl nocny | | |
| 48 | 83 | 37 | 88 | Wydzielana przez wątrobę | |
| 58 | 7 | 95 | Krewny ze strony matki | | |
| 5 | 57 | 71 | 91 | Mielecki klub sportowy | |
| 13 | 76 | 12 | 6 | Wypiek urodzinowy | |
| 49 | 15 | 65 | 69 | Mały gryzoń | |
| 20 | 56 | 87 | 70 | Schody na statek | |
| 84 | 47 | 19 | 26 | Z kopertą i ze znacznikiem | |
| 63 | 75 | Duża rzeka na Syberii | | | |
| 18 | 59 | 81 | 67 | 30 | Inaczej lista |
| 14 | 93 | 79 | 64 | Inaczej lewatywa | |

A. Szczepański



Hasło:

Nazwisko i Imię

Miejscowość

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
| 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 |
| 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 | 42 | 43 | 44 | 45 | 46 | 47 | 48 |
| 49 | 50 | 51 | 52 | 53 | 54 | 55 | 56 | 57 | 58 | 59 | 60 | 61 | 62 | 63 | 64 |
| 65 | 66 | 67 | 68 | 69 | 70 | 71 | 72 | 73 | 74 | 75 | 76 | 77 | 78 | 79 | 80 |
| 81 | 82 | 83 | 84 | 85 | 86 | 87 | 88 | 89 | 90 | 91 | 92 | 93 | 94 | 95 | 96 |

Redaguje zespół pod kierownictwem **ks. Stanisława Jamińskiego**
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 33-125 Brzostek, tel. (014) 6830300